

Sygnatura akt III C 1004/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 4 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 4 stycznia 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy

z powództwa J. P. (1)

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

- o spory na tle ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych z tytułu wypadków komunikacyjnych

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda J. P. (1) kwotę 4000 zł (cztery tysiące złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lutego 2016 r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1417 zł (tysiąc czterysta siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu;

Sygn. akt III C 1004/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 stycznia 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 3 lutego 2016r. J. P. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) w W. kwoty 4000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że prawomocnym wyrokiem został uznany za sprawcę wypadku, w wyniku którego potrafił pieszego powodując u niego obrażenia ciała. Sąd wyrokiem tym warunkowo umorzył postępowanie i zobowiązał powoda do uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego kwoty 4000 zł tytułem nawiązki. W dniu 3 sierpnia 2015r. powód uiszczył na rzecz poszkodowanego powyższą kwotę, a następnie pismem z dnia 13 sierpnia 2015r. zwrócił się do pozwanego, z którym w dacie wypadku posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, o jej zwrot. Pozwany odmówił wypłaty wskazując, że brak jest podstaw do zwrotu przez zakład ubezpieczeń kwoty zasądzonej w postępowaniu karnym tytułem nawiązki. Zdaniem powoda stanowisko ubezpieczyciela nie jest zasadne, albowiem przedmiotem umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest szkoda wyrządzona osobom trzecim, zaś żadne przepisy nie wyłączają odpowiedzialności ubezpieczyciela, jeśli obowiązek naprawienia szkody orzeczono jako środek karny.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 14 kwietnia 2016r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwany wniósł sprzeciw, w którym zaskarżył nakaz zapłaty w całości.

Pozwany potwierdził okoliczności faktyczne stanowiące podstawę żądania oraz podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko, iż w takiej sytuacji nie jest on zobowiązany do zwrotu kwoty, jaką powód uiszczył na podstawie wyroku karnego. W jego ocenie charakter obowiązku orzeczonego w tym wyroku na podstawie art. 46 k.k. oraz cel postępowania karnego wyłącza możliwość skierowania przez sprawcę przestępstwa roszczeń regresowych do ubezpieczyciela. Pozwany powołał się na treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2016r. w sprawie III CZP 129/06, w którym stwierdzono, że sprawa wypadku komunikacyjnego, od którego zasądzono nawiązkę na podstawie art. 46 § 2 k.k. i art. 48 k.k. nie może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów - zwrotu nawiązki zapłaconej pokrywdzonemu.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał swoje żądanie. Powód podniósł, że obowiązek przewidziany w art. 46 k.k. ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i powołał się na stanowisko zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. w sprawie III CZP 31/11, w której wskazano, że sprawca wypadku komunikacyjnego, wobec którego zastosowano środek karny polegający na obowiązku naprawienia szkody (art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 5 k.k.) może domagać się od ubezpieczyciela - na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody związane z ruchem tych pojazdów - zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego. Sąd Najwyższy argumentując swoje stanowisko stwierdził, iż już tylko zapisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego wskazują, że przy orzekaniu obowiązku naprawienia szkody, a także nawiązki i zadośćuczynienia nie chodzi tylko o represję wobec sprawcy lub jego resocjalizację, ale także, a nawet przede wszystkim o naprawienie szkody wyrządzonej poszkodowanemu. Co więcej, jeśli szkoda ta zostanie naprawiona przez inną osobę, środek taki nie może zostać orzeczony, a jeśli do naprawienia szkody dojdzie po wydaniu wyroku, skazany może się uchylić od wykonania nałożonego na niego środka karnego. Sąd w tym orzeczeniu tym krytycznie odniósł się do uchwały wydanej w sprawie III CZP 129/06 stwierdzając, że brak przewagi funkcji penalnej środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody nad funkcją kompensacyjną nie pozwala podzielić zawartego w niej poglądu.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

Wyrokiem Sądu Rejonowego Szczecin –Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 7 lipca 2015r. J. P. (1) został uznany za winnego tego, że w dniu 11 grudnia 2014r. w P. na ul. (...) prowadząc samochód osobowy marki R. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że zaniechał prawidłowej obserwacji przedpola jazdy i nie ustąpił pierwszeństwa pieszemu J. R., którego potrącił na oznakowanym przejściu dla pieszych, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania kłykcia bocznego piszczeli nogi prawej, silnego stłuczenia ramienia prawego, skutkujących naruszeniem czynności narządu ciała, jakim jest prawa kończyna dolna na okres dłuższy niż 7 dni. W wyroku tym sąd warunkowo umorzył postępowanie karne na okres roku próby i na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzekł wobec J. P. (2) na rzecz pokrzywdzonego J. R. kwotę 4000 zł tytułem nawiązki.

W dacie wypadku J. P. (1) miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych z Towarzystwem (...) w W..

W dniu 3 sierpnia 2015r. J. P. (1) dokonał zapłaty na rzecz pokrzywdzonego kwoty 4000 zł zgodnie z powyższym wyrokiem.

bezsporne, a nadto dowód: wyrok z dnia 7 lipca 2015r. k. 17, potwierdzenie zapłaty k. 18.

Pismem z dnia 13 sierpnia 2015r. powód wezwał pozwanego do zwrotu uiszczonej na rzecz J. R. kwoty 4000 zł. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty wskazując, że w istniejących okolicznościach po stronie powoda nie powstało roszczenie regresowe.

bezsporne, a nadto dowód: wezwanie do zapłaty z potwierdzeniem nadania k. 19, korespondencja k. 20-21.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu w całości.

Okoliczności faktyczne stanowiące podstawę rozstrzygnięcia w całości pozostawały poza sporem, a nadto wynikały z przedstawionych przez strony dokumentów, których wartość dowodowa nie budziła wątpliwości Sądu. Spór sprowadzał się do oceny prawnej roszczenia i dotyczył rozstrzygnięcia problemu czy ubezpieczonemu, sprawcy wypadku, który na podstawie wyroku karnego warunkowo umarzającego postępowania uiszczył na rzecz poszkodowanego nawiazkę, przysługuje roszczenie regresowe wobec ubezpieczyciela na podstawie łączącej ich umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2016r. poz. 20160– zw. dalej ustawą o ubezpieczeniach) umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej obejmuje odpowiedzialność cywilną podmiotu objętego obowiązkiem ubezpieczenia za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym oraz wynikiłe z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, o ile nie sprzeciwia się to ustawie lub właściwości (naturze) danego rodzaju stosunków. Art. 9 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach stanowi, iż umowa ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje również szkody wyrządzone umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczającego lub osób, za które ponosi odpowiedzialność. Umowa obejmuje szkody wynikające ze zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 9a). Do umów ubezpieczenia obowiązkowego stosuje się w sprawach nieuregulowanych przepisy kodeksu cywilnego.

Art. 43 ustawy o ubezpieczeniach przewiduje przypadki, gdy zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania. Przepis ten nie zawiera przypadku, gdy wobec kierującego pojazdem w wyroku karny orzeczono obowiązek naprawienia szkody, nawiazkę lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzonej komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

W konsekwencji powyższego stwierdzić należy, że zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela na podstawie umowy tego rodzaju, jak umowa łącząca strony niniejszego procesu, jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym objętym ubezpieczeniem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę (także umyślnie lub w wyniku rażącego niedbalstwa). Żaden z przepisów wprost nie wyłącza odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku, gdy wobec sprawcy szkody orzeczono środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody lub nawiazki, czy zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ubezpieczycielowi, w razie pokrycia szkody, nie przysługuje wobec sprawcy szkody prawo regresu, jeśli wobec tego sprawcy zapadły powyższe rozstrzygnięcia w wyroku karnym. Takie prawo przysługuje ubezpieczycielowi wobec kierującego pojazdem w przypadkach określonych w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach, a mianowicie, gdy szkoda została wyrządzona przez niego umyślnie, w stanie po spożyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomani, gdy kierujący wszedł w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa, gdy nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym albo zbiegł z miejsca zdarzenia. Żaden z tych przypadków nie miał miejsce, powód w wyroku karnym z dnia 7 lipca 2015r. został uznany popełnienia czynu polegającego na nieumyślnym naruszeniu przepisów o ruchu drogowym.

Rozstrzygnięcia zatem wymaga, czy obowiązek jaki orzeczono wobec powoda w wyroku karnym tj. zapłatę kwoty 4000 zł na rzecz poszkodowanego tytułem nawiazki, wynika z odpowiedzialności cywilnej powoda jako kierującego pojazdem. Na tak postawione pytanie trzeba udzielić pozytywnej odpowiedzi. W orzecznictwie, nie tylko tym, na które powoływały się strony, ścierają się poglądy na temat tego, czy środek karny w postaci nawiazki na rzecz

pokrzywdzonego ma charakter penalny, resocjalizacyjny, czy kompensacyjny, a przede wszystkim, która z tych funkcji przeważa. Niezależnie jednak od tego, za którym z poglądów się opowiemy, stwierdzić należy, że orzeczenie tego środka karnego nie jest możliwe w przypadku, gdy nie powstanie żadna szkoda po stronie pokrzywdzonego lub szkoda ta została już naprawiona. Do wniosku tego wprost prowadzi treść przepisów kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z art. 415 § 5 k.p.k. (w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015r.) w razie skazania oskarżonego lub warunkowego postępowania w wypadkach wskazanych w ustawie sąd orzeka nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę nie orzeka się, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Stosownie do § 6, jeżeli zasądzone odszkodowanie, obowiązek naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę albo nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywają całej szkody lub nie stanowią pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Po ostatniej nowelizacji, zgodnie tożsame regulacje znajduje się w art. 415 § 1 i 2 k.p.k. Ponadto, jeżeli po wydaniu wyroku karnego szkoda zostanie naprawiona przez inną osobę, skazany lub osoba, wobec której warunkowo umorzono postępowanie, może uchylić się od wykonania nałożonego na nim obowiązku, wnosząc o pozbawienie tytułu wykonawczego w tej części.

W świetle tych regulacji nie może budzić żadnych wątpliwości, iż zarówno obowiązek naprawienia szkody, jak i nawiązka, są ściśle powiązane z odpowiedzialnością cywilną sprawcy, a zapłata ma pokryć powstałą po stronie poszkodowanego szkodę. Kierujący pojazdem mechanicznym, który został skazany za nieumyślne przestępstwo w ruchu drogowym, którego skutkiem jest uszkodzenie ciała uczestnika ruchu drogowego, bądź jeśli wobec takiego kierującego pojazdem, sąd warunkowo umorzył postępowanie karne, to kierujący ten ponosi odpowiedzialność cywilną za swój czyn wobec poszkodowanego uczestnika ruchu drogowego.

Niewątpliwym jest zatem, że powód ponosi odpowiedzialność cywilną na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. wobec poszkodowanego J. R. i odpowiedzialność ta jest przedmiotem ubezpieczenia umowy łączącej strony.

Jakkolwiek zatem środek karny w postaci nawiązki pełni wobec sprawy wypadku między innymi funkcję represyjną i powód nie mógł się zwolnić wobec poszkodowanego z obowiązku osobistego jego wykonania, to względem poszkodowanego zapłata kwoty zasądzonej nawiązką ma na celu pokryć jego roszczenia cywilne z tytułu szkody powstałej w wyniku zdarzenia. Innymi słowy, gdy po stronie kierującego pojazdem nie powstałaby odpowiedzialność cywilna za szkodę, zasądzenie nawiązki nie byłoby możliwe.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd w całości przychylił się do poglądu zaprezentowanego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011r. Sąd miał przy tym na względzie, że kwota ujęta czy to w obowiązku naprawienia szkody czy w nawiązce nie musi wprost pokrywać się z wysokością poniesionej szkody i niekiedy środki te mogą być orzeczone w większym rozmiarze niż szkoda. Wynika to z penalnego charakteru tych środków i braku obowiązku precyzyjnego ustalenia przez sąd karny wysokości szkody przed ich zastosowaniem. Gdyby taka sytuacja miała miejsce to w postępowaniu cywilnym obejmującym regres sprawcy wobec ubezpieczyciela ubezpieczyciel ma możliwość podjęcia obrony i wykazywania, że szkoda była niższa niż wysokość orzeczonego środka karnego, na co również zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011r. Pozwany jednak w tym zakresie nie zgłosił żadnych zarzutów, twierdzeń ani dowodów. Tym samym pozwany nie wykazał okoliczności ograniczających jego odpowiedzialność, w istocie nawet nie twierdził, aby takie wystąpiły lub mogły wystąpić.

W konsekwencji powyższego roszczenie główne w kwocie 4000 zł zostało uwzględnione w całości. Odsetki zostały zasądzone zgodnie z żądaniem, od dnia wniesienia pozwu. Podstawę prawną odsetek stanowi art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W tym przypadku termin spełnienia świadczenia nie jest określony, lecz uzależniony jest od wezwania wierzyciela do zapłaty. Ponieważ powód kierował żądanie zapłaty do pozwanego jeszcze przed wytoczeniem powództwa, roszczenie o odsetki określone w pozwie podlegało uwzględnieniu w całości.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążono pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda poniesionych kosztów procesu, na które składała się opłata od pozwu w kwocie 200 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej wysokości 1200 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa, łącznie 1417 zł.